

## **Egzystencjalne aspekty odpowiedzialnego rodzicielstwa<sup>1</sup>**

**René Balák**

Refleksja nad problematyką egzystencjalnych aspektów odpowiedzialnego rodzicielstwa jest próbą o integralne połączenie naukowego spojrzenia teologa (z punktu widzenia teologii moralnej) i ojca rodziny w duchu nauczania Magisterium Kościoła. Chodzi o ujęcie jedności integralnej naukowego i teologicznego spojrzenia teologa oraz o próbę urzeczywistnienia w praktyce tego spojrzenia teologicznego w życiu małżeńskim i rodzinnym w świetle nauczania Magisterium Kościoła.

Z punktu widzenia ojca i teologa oraz od strony teologicznomoralnej koniecznym wydaje się być przebadanie istoty odpowiedzialnego rodzicielstwa w duchu następujących aspektów<sup>2</sup>. Aspekty te wskazują na ważność harmonijnego połączenia poszczególnych wymiarów problematyki w jej całości.

### **1. Aspekt religijny**

Teologia moralna podkreśla niezastąpioną rolę religijnego wymiaru życia małżonków w przekazywaniu nowego życia, udowadniając taki punkt widzenia integralną wizją człowieka wierzącego. Religijny wymiar życia osoby ludzkiej (małżonków oraz rodziców) jest tak intymny, intensywny oraz wewnętrznie połączony z myśleniem, decydowaniem jak i postępowaniem osoby ludzkiej, iż nie można wykorzenić z życia religijnego momentu decydowania o przekazywaniu nowego życia. Teologia moralna, zgodnie z treścią i duchem posłannictwa biblijnego, według którego żadnego aktu w życiu człowieka nie wolno odłączyć od więzi z Bogiem (por. Rz 14, 7-9), wskazuje na konieczność i potrzebę szczególnego uwzględnienia religijnego wymiaru w odpowiedzialnym rodzicielstwie, ponieważ postawa wiary małżonków powinna się nieustannie aktualizować także w tej dziedzinie.

Aspekt religijny wskazuje małżonkom na moralną odpowiedzialność widzieć i zauważać w każdym akcie prokreacji zbawczy plan Boga Stwórcy, w którym Bóg daje osobom jedyną i niepowtarzalną możliwość aktualizować i realizować swoją egzystencjalną postawę wiary za pomocą intymnego, specyficznego i wzniosłego sposobu. Personalna i sakramentalna jedność małżonków jest ukierunkowana na nowe życie oraz na nową osobę. Rodzice zaś powołani są do tego, by uświadomili sobie fakt, że Bóg pragnie tej nowej osoby ludzkiej dla niej samej, to znaczy dla dobra tego człowieka, które może przeżywać w

---

<sup>1</sup> Artykuł powstał dzięki grantowi VEGA č.2/3148/23: 'Ľudská prirodzenosť a kultúrna identita'.

<sup>2</sup> Por. PAVEL VI., *Humanae vitae*, 10.

rodzinnej *communio personarum*, ukierunkowując się tym samym ku swojemu Stwórcy. Bóg pośrednictwem swojego pierwszorzędnego, wiecznego i zbawczego zamysłu, celu, w tym autentycznym, przez rodziców realizowanym religijnym wymiarze okazuje rodzicom miłość i równocześnie zaufanie wobec człowieka odkupionego.

Stąd też małżonkowie są powołani, w sposób wolny odpowiadając na inicjatywę Boga, do uświadomienia sobie rzeczywistości, że stoją przed obliczem, twarzą w twarz tajemniczej stwórczej mocy samego Boga. Religijny aspekt zatem wskazuje na tajemniczą i pierwotną inicjatywę Boga oraz na Jego obecność. To, że małżonkowie mają stać się w sposób wolny i odpowiedzialny rodzicami, znaczy aktywnie współpracować ze Stworzycielem, a więc odpowiedzialne rodzicielstwo staje się drogą zbawienia dla samych rodziców i dla ich dzieci, które są Bożym darem objawiającym miłość Boga. Współpracować ze Stwórcą przy powoływaniu do życia nowych istot ludzkich oznacza mieć swój udział, przyczynić się o przekazanie Bożego obrazu, którym staje się każdy narodzony z kobiety<sup>3</sup>.

W każdym ludzkim rodzicielstwie jest obecny sam Bóg, ponieważ Bóg (w swoim akcie stwórczym) obdarzył człowieka zdolnością współuczestniczenia we wzniosłym akcie małżonków przekazywania nowego życia (Rdz 1, 28). Zadanie rodziców – współpracowników Boga, przekazującego swój obraz nowej istocie ludzkiej, decyduje o prawdziwej wielkości małżonków, którzy są przygotowani do współpracy z miłością Stwórcy i Zbawcy, który przez nich nieustannie powiększa oraz wzbogaca swoją rodzinę<sup>4</sup>.

Dziś, w czasach sekularyzmu a z nim związanego zaniku świadomości własnych grzechów<sup>5</sup>, jest odpowiedzialne rodzicielstwo bardzo trudnym zadaniem. Dlatego papież mówi o tym, że z autentycznego życia chrześcijańskiego, zgodnie z duchem Ewangelii, nie wolno eliminować wymiaru ofiary, cierpienia i krzyża. Życie rodzinne bez krzyża zatem nie może osiągnąć zmartwychwstania<sup>6</sup>, czyli bez codziennej ofiary, którą mają rodzice składać Bogu, nie mogą oni osiągnąć definitywnego i ostatecznego celu oraz sensu swojego życia. Egzystencjalna postawa wiary w ramach wymiaru religijnego jest postawą odpowiedzialnej integracji cierpienia, włączenia cierpienia do życia religijnego rodziców chrześcijańskich, które przeżywają w ramach Kościoła. A więc można wskazać na eklezjalny wymiar odpowiedzialnego rodzicielstwa, w którym rodzice współuczestniczą w rozwoju Kościoła, to znaczy, odpowiedzialnie płodna miłość rodziców jest otwarta w kierunku eklezjalnej społeczności.

---

<sup>3</sup> Por. JAN PAWEŁ II., *List do rodzin*, 8.

<sup>4</sup> Por. JAN PAWEŁ II., encyklika *Evangelium vitae*, 43.

<sup>5</sup> Por. JAN PAWEŁ II., exhortacja *Reconciliatio et poenitentia*, 18 a JAN PAWEŁ II., encyklika *Veritatis splendor*, 63.

<sup>6</sup> Por. JAN PAWEŁ II., exhortacja *Familiaris consortio*, 34.

## 2. Moralny aspekt

Istotnym wymiarem ludzkiego życia jest moralność ludzkiego działania, która jest w sposób szczególnie doniosła i ważna w chwili decydowania i darowania nowego ludzkiego życia poprzez małżonków. Ten aspekt odpowiedzialnego rodzicielstwa jest współcześnie bardzo zagrożony poprzez mentalność przeciwko życiu<sup>7</sup>, która próbuje z psychologicznego punktu widzenia usprawiedliwić rezygnację małżonków i rodziców z potomstwa. To usprawiedliwienie jest argumentowane strachem przed potencjalnymi życiowymi problemami, obawą z rezygnacji z pewnego stylu życia, konsumpcyjnym nastawieniem i obawą ze zniszczenia duchowej wartości życia ludzkiego, co w konsekwencji częściowo pozbawia potencjalnych rodziców wolności decydowania zgodnie z własnym sumieniem.

Zagrożenie odpowiedzialnego rodzicielstwa jest spowodowane cywilizacją śmierci, która jest owocem głębokiego kryzysu moralnego, który przejawia się w postaci niewłaściwej i nienaturalnej koncepcji wolności, która ujmuje ludzką seksualność w kategoriach używania i utylitaryzmu<sup>8</sup>. Cywilizacja śmierci przejawia się w zniekształceniu sumienia poprzez uznanie i akceptację legalności zamachów na życie, które w prawie cywilnym otrzymują status prawny (aborcja, eutanazja)<sup>9</sup>, w konsekwencji czego to przyciemnione sumienie małżonków staje się niezdolne do afirmacji obiektywnych norm moralnych.

Opisując współczesną sytuację w postmodernistycznym społeczeństwie nie wolno pomijać tego zjawiska zaciemnienia sumienia, przy czym równocześnie z całą wyrazistością należy podkreślić, że żadne okoliczności, ani żadne próby przemilczania nie mogą zupełnie stłumić głosu Boga, który rozbrzmiewa w sumienia każdego człowieka. Właśnie w tym skrytym sanktuarium sumienia człowiek i potencjalny rodzic może się nawrócić oraz znowu wkroczyć na drogę miłości poprzez otwarcie się na innych, poprzez otwarcie się na służbę ludzkiemu życiu drogą odpowiedzialnego rodzicielstwa.

Moralny aspekt oznacza, że odpowiedzialna moralna postawa rodzicielstwa ma się poprzez małżonków realizować przy pomocy właściwie formowanego sumienia, a więc małżonkowie są powołani decydować i działać w ten sposób, by postępowali zgodnie z naturalnymi obiektywnymi normami moralnymi i imperatywem moralnym oraz z powołaniem wynikającym z Bożego objawienia. Rozwój osobowości małżonków, którzy decydują o darowaniu nowego życia, uwarunkowany jest rozwojem sumienia, które musi być odpowiednio formowane. Sumienie bowiem każdego człowieka jest subiektywną dyspozycją o charakterze osobowym oraz indywidualnym. Nie jest ono dane jako zdolność statyczna i

---

<sup>7</sup> Por. Także 30.

<sup>8</sup> Por. JAN PAWEŁ II., *List do rodzin*, 13.

<sup>9</sup> Por. JAN PAWEŁ II., encyklika *Evangelium vitae*, 11.

doskonała, lecz jako dynamiczna możliwość, by zharmonizować normatywny status sumienia poprzez obiektywny porządek Stworzyciela, który wyraża Jego wolę w przyrodzonych jak i nadprzyrodzonych normach razem z ich życiową postawą.

Aspekt odpowiedzialnego rodzicielstwa wskazuje (oprócz innego) na istotne połączenie własnego przekonania rodziców z ich sumieniem, które jest zdolnością bycia człowieka jako osoby w duchu przyjęcia odpowiedzialności. Z teologicznomoralnego punktu widzenia koniecznym wydaje się być podkreślenie faktu, iż sumienie, którym muszą się kierować małżonkowie, jest subiektywną normą działania istoty ludzkiej, jest sanktuarium spotkania oraz dialogu, które obiektywne normy etyczne nie stwarza lecz ich poznaje. Sumienie jako kategoriyczny głos Stworzyciela, nie może pochodzić ani od człowieka ani od społeczeństwa, natomiast małżonkowie powołani są do tego, by respektować prawdę, iż bez Boga nie jest możliwe wyjaśnienie tego fenomenu.

Z punktu widzenia teologicznego refleksyjnego sumienia małżonków odpowiedzialnych decydujących się na darowanie, przekazanie nowego życia, niezbędne jest wskazanie na fakt, iż właśnie dzięki sumieniu i w sumieniu małżonkowie zdolni są poznać osobiste wezwanie oraz powołanie do dobra oraz do jego realizacji w konkretnej sytuacji. Koniecznym jest wskazanie na powiązanie religijnego oraz moralnego aspektu problematyki, ponieważ sumienie jest fenomenem, który w swojej ontycznej istocie jest religijny a nie tylko moralny czy etyczny. Zatem Bóg obecny w człowiekowi przemawia do niego poprzez wezwania moralne.

Chodzi więc o spotkanie małżonków z żywym oraz działającym Bogiem, przy czym sumienie staje się miejscem tego intymnego spotkania, w którym z całą odpowiedzialnością decyduje się o darowaniu i przekazywaniu albo o nie darowaniu nowego życia. Sumienie jest najbardziej tajemniczą przestrzenią i sanktuarium człowieka, gdzie człowiek przebywa sam na sam z Bogiem, którego głos rozbrzmiewa we wnętrzu człowieka<sup>10</sup>, to znaczy rozbrzmiewa też w sercach małżonków otwartych duchowo na odpowiedzialne przekazanie, darowanie życia oraz ukazuje normy, którymi ma się rządzić owo darowanie życia.

Naturalne obiektywne normy etyczne (wpisane w ludzką naturę jako *lex naturalis*, przy czym jest powołany do ich respektowania i przestrzegania) mają się stać integralną częścią życia małżonków oraz światłem dla ich sumienia w duchu wolnej afirmacji czy też wolnego harmonijnego powiązania, łączności.

Drugim wymiarem moralnego aspektu odpowiedzialnego rodzicielstwa jest transcendentny wymiar Bożego Objawienia oraz z niego wynikające normy moralne, które dotyczą chrześcijańskich małżonków. Kościół podkreśla moralny wymiar odpowiedzialnego

---

<sup>10</sup> Por. II. VATICANUM, Konstytucja pastoralna *Gaudium et spes*, 16.

rodzicielstwa w konstytucji duszpasterskiej *Gaudium et spes*: Chrześcijańscy małżonkowie niech będą świadomi, że w swoim sposobie działania nie mogą postępować wedle własnych zachcianek, lecz zawsze powinni kierować się sumieniem dostosowanym do prawa Bożego, posłuszni Urzędowi Nauczycielskiemu Kościoła, który wykłada to prawo autentycznie, w świetle Ewangelii<sup>11</sup>. Wolna afirmacja prawa Bożego nie jest zanegowaniem godności osoby ludzkiej ani żadnego z małżonków, lecz jest potwierdzeniem ich ludzkiej natury oraz specyficznego powołania do prokreacji.

Podkreślając teologicznie moralną odpowiedzialność małżonków w sumieniu pragnie się wskazać na ważność darowanej przez Boga autonomii podmiotu (małżonków) oraz na konieczność respektowania natury tegoż podmiotu ze strony samego podmiotu. To (respektowanie natury i godności podmiotu) zaś nie jest logicznie możliwe bez poszanowania prawa naturalnego (*lex naturalis*, którego źródłem jest Stwórca) i Bożego, zawartego w biblijnym objawieniu. A więc moralny wymóg (wynikający z wiary) albo imperatyw moralny, by małżonkowie (a także rodzice) decydowali oraz działali w duchu tych obiektywnych kryteriów moralnych w sanktuarium własnego sumienia, nie służy ich zniewoleniu, lecz przede wszystkim ich dobru, jakim jest poszanowanie wolnej ludzkiej natury i godności osobowej.

Aspekt moralny odpowiedzialnego rodzicielstwa podkreśla konieczność dojrzałego chrześcijańskiego sumienia małżonków, gdzie sumieniu temu towarzyszy świadomość, że imperatywy i wymogi moralne nie są jakimś twardym, surowym, bezosobowym naciskiem na wolność ludzką małżonków czy zbiorem sztucznie skonstruowanych norm, ale przede wszystkim powołaniem oraz wezwaniem do realizacji osób małżonków mocą Chrystusowej łaski. Chrześcijańscy małżonkowie odczuwają wolność w Duchu Świętym, który napełnia sumienie małżonków, którzy poprzez odpowiedzialne rodzicielstwo sami uczestniczą w życiu Chrystusa, to znaczy w Jego Bosko-ludzkim istnieniu, i w ten sposób stają się oni nowym stworzeniem, w którym ich sumienie staje się sumieniem Chrystusa, który w nich zamieszkuje (por. Gal 2, 20).

### **3. Wolitywny aspekt w sferze popędowej**

Wolitywny aspekt jest w czasach obecnych skutecznie eliminowany, chociaż jego ważność, istotność z punktu widzenia teologii moralnej podkreślającej wymiar wolności i odpowiedzialności, jest oczywista, ponieważ wiąże się z odpowiedzialną aktualizacją woli człowieka. Teologiczny punkt widzenia podkreśla konieczność, potrzebę pozytywnego

<sup>11</sup> Por. Także 50.

patrzenia małżonków na te specyficzne dary Boże oraz na ich odpowiedzialną afirmację ze strony człowieka. Aspekt odpowiedzialnego rodzicielstwa dotyczący sfery popędów ma bowiem istotne znaczenie, jeżeli chodzi o podkreślenie godności osobowej człowieka, obdarzonego rozumem i wolną wolą w relacji do popędów, instynktów, namiętności oraz emocji.

Wolitywny aspekt wskazuje na nieodzowność opanowania własnych popędów oraz namiętności przy pomocy rozumu i woli, do czego też małżonkowie (rodzice albo potencjalni rodzice) są powołani jako istoty rozumne i wolne w duchu odpowiedzialności. To jest możliwe tylko wtedy, gdy małżonkowie są wolni w stosunku do swego seksualnego popędu oraz w duchu tej wolności mogą się zrzec seksualnego współżycia wtedy, gdy jest to na niektórych etapach życia niezbędne, czy to regularnie, czy też nieregularnie. W ten sposób każdy człowiek żyjący w małżeństwie potwierdza swoją (duchową oraz biologiczną) odmienną, różnicę w porównaniu z każdym innym stworzeniem oraz ukierunkowuje swoje działanie ku realizacji godności osobowej w perspektywie wzniosłego oraz pierwszorzędowego Bożego zamysłu i celu.

Papież Jan Paweł II podkreśla, że prawo moralne zobowiązuje małżonków do opanowywania instynktownych popędów i namiętności<sup>12</sup>, które też są darami Bożymi umożliwiającymi w pełni zrealizować powołanie człowieka do respektowania naturalnego porządku relacji ludzkiego ducha do naturalnego porządku Bożego. Małżonkowie są zatem powołani do tego, by byli wolnymi w stosunku do swojego popędu seksualnego, do swoich namiętności i instynktów, czym de facto potwierdzają godność osobową ze wszystkimi specyfikami, które cechują człowieka jako osobę. Dlatego w wolitywnym aspekcie dochodzi do ścisłego powiązania wymiaru moralnego z biologiczną sferą życia, przy czym człowiek jest powołany do respektowania prymatu moralnego wymiaru życia ludzkiego.

Moralny wymiar życia małżonków jest fundamentem wolnej aktualizacji woli, która ukierunkowana jest nie tylko na opanowanie seksualnego popędu, namiętności oraz uczuć w kontekście wolnej relacji małżonków w stosunku do tychże darów, ale praktycznie prowadzi do wstrzemięźliwości małżonków. Małżonkowie, poznając za pomocą swojego rozumu obiektywne normy moralne oraz obiektywną prawdę dotyczącą specyficznych darów (seksualnego popędu, instynktów, namiętności, uczuć) są powołani ku temu, by dzięki swojej woli potrafili zrzec się na pewien okres czasowy tych przejawów miłości małżeńskiej, które prowadzą do przekazania nowego życia. Wstrzemięźliwość ta, osiągnięta przy pomocy woli, nie może być motywowana egoizmem, lecz powinna być włączona do odpowiedzialnej

---

<sup>12</sup> Por. JAN PAWEŁ II., encyklika *Evangelium vitae*, 97.

postawy małżonków wobec życia, przy czym wskazuje się na ofiarniczy charakter miłości małżonków.

Wolitywny aspekt odpowiedzialnego rodzicielstwa jest dla małżonków jedyną okazją ku temu, by sublimować cielesną namiętność oraz cielesny wymiar miłości małżeńskiej, jak również jest on okazją interpersonalnego daru zjednoczenia serc w duchowym wymiarze miłości małżeńskiej. Autentycznie realizowany wolitywny aspekt weryfikuje duchową dojrzałość małżonków, którzy są powołani do utrwalania miłości małżeńskiej poprzez świadome zwiększanie wzajemnej wrażliwości i troskliwości we wszystkich wymiarach miłości wzajemnej. Właśnie wrażliwość oraz troskliwość jest w niektórych momentach życia małżonków decydującą siłą oraz jakością harmonijnego życia i relacji małżonków, przy czym cechę tę nie można sobie przyswoić czy opanować bez postawy ofiarności, bez ofiary, wyrzeczenia i wstrzemięźliwości dzięki woli oraz wolności, wyrażając tym samym wzniosłość godności osobowej.

Poszanowanie godności osobowej zatem polega na respektowaniu prymatu ducha w życiu człowieka, który przy pomocy rozumu oświeconego wiarą oraz przede wszystkim dzięki prawdziwie, autentycznie i człowiekowi odpowiednio aktualizowanej woli żyje w harmonijnej relacji w stosunku do Bogiem darowanych popędów, instynktów oraz namiętności. Nie chodzi o jakąś wymuszoną dominację rozumu i woli nad naturalnymi darami Boga (instynkty i namiętności) w osobistym życiu małżonków albo o nierespektowanie tychże darów, lecz chodzi przede wszystkim o hierarchizację oraz harmonizację wspomnianych darów w życiu małżonków, szanując w ten sposób naturę wolnego bycia osoby ludzkiej.

#### **4. Aspekt poznawczy w wymiarze biologicznym**

W ramach tego aspektu należy podkreślić jego ważność, istotność dla zrozumienia znaczenia innych aspektów odpowiedzialnego rodzicielstwa, przy czym jego znaczenie ma predyspozycyjnie subsydiarny charakter, przy czym jednocześnie wskazuje na możliwe harmonijne połączenie racjonalnego poznania z autentyczną postawą wiary. Mianowicie, aspekt poznawczy, dotyczący biologicznego wymiaru życia ludzkiego, wskazuje na pierwszorzędną Boże obdarowanie człowieka konkretnymi zdolnościami biologicznymi, które (jako odpowiedzialny rodzic) powinien on wykorzystać w zgodzie ze swoją naturą oraz które powinien on integralnie włączyć do swojego życia osobistego i duchowego.

Papież podkreśla, iż rodzicielstwo jest w duchu pierwotnego zamysłu Bożego zakorzenione w biologii, którą równocześnie przewyższa<sup>13</sup>. Papież w ten sposób chce wskazać na ważność odpowiedniego spojrzenia na daną problematykę, ponieważ przekazywanie życia ludzkiego nie polega tylko na podtrzymywaniu gatunku ludzkiego, lecz przede wszystkim jest ono przejawem miłości i odpowiedzialności. Teologicznomoralna koncepcja odpowiedzialnego rodzicielstwa wymaga od chrześcijańskich rodziców zapoznania się ze specyficznymi metodami, dzięki którym mogliby oni w sposób odpowiedzialny i naturalny oraz w zgodzie z chrześcijańskim sumieniem (które kieruje się obiektywnymi normami moralnymi) regulować swoją płodność.

Oczywiste oraz naukowo udowodnione jak i niezaprzeczone (przede wszystkim ze strony medycyny) jest, że poznanie naturalnego rytmu płodności kobiety jest dziś możliwe. Rytm ten można kontrolować przy pomocy niektórych metod, które (pod warunkiem, że są stosowane prawidłowo) są z punktu widzenia medycyny sprawdzone oraz godne zaufania<sup>14</sup>, przy czym są uniwersalne, fizjologiczne oraz nie szkodzą zdrowiu i z ekonomicznego punktu widzenia nie obciążają rodzinę. Tego samego nie można twierdzić o różnych sztucznych, nie naturalnych antykoncepcyjnych interwencjach do organizmu kobiety albo mężczyzny, których negatywne skutki uboczne albo są często pomijane, albo świadomie są przemilczane czy też są prezentowane jako metoda leczenia ze skutkiem antykoncepcyjnym.

Istota poznawczego aspektu jednak polega na postawie moralnej odpowiedzialności małżonków w stosunku do Bogiem darowanej zdolności biologicznej odpowiedzialnie przekazywać nowe życie, przy czym małżonkowie opierają się na swojej wiedzy na temat biologii osoby ludzkiej. Papież Jan Paweł II podkreśla, że prawo moralne zobowiązuje do szacunku i respektowania biologicznych praw wpisanych w osoby małżonków<sup>15</sup>, a więc w biologiczną naturę osoby ludzkiej, mającej swą godność i w duchu tejże godności małżonkowie są powołani widzieć te dary i odpowiedzialnie je wykorzystywać. Szacunek ten uprawnia małżonków, w duchu służby odpowiedzialnemu rodzicielstwu, do stosowania naturalnych metod regulacji swojej biologicznej płodności, co odpowiada stwórczemu planu Bożemu.

---

<sup>13</sup> Por. JAN PAWEŁ II., *List do rodzin*, 8.

<sup>14</sup> Naturalne metody jak metoda Ogino-Knausa, owulacyjna metoda Billingsa, objawowo-termiczna metoda Rötzera oraz inne metody są rzeczywistą możliwością chrześcijańskich małżonków, by działać zgodnie z imperatywem moralnym wiary chrześcijańskiej oraz biologicznej natury człowieka. Index Pearla niektórych naturalnych metod, wychodząc z założenia, że będą one prawidłowo stosowane, zawiera interesujące dane. Index ten podaje pewną liczbę ciąży, do których dochodzi podczas roku u 100 kobiet stosujących pewien rodzaj antykoncepcji. Naturalne metody regulujące płodność nie mogą być jednak uważane za jeden z rodzajów antykoncepcji, ponieważ korzysta się z nich odpowiedzialnie i są one stosowane jako Bogiem konstytuowana biologiczna natura człowieka. Z drugiej strony antykoncepcja w jakiegokolwiek formie jest arbitralną oraz sztuczną ingerencją do naturalnego rytmu płodności kobiety albo mężczyzny, która nie musi mieć zawsze antykoncepcyjny albo aborcyjny skutek, efekt.

<sup>15</sup> Por. JAN PAWEŁ II., encyklika *Evangelium vitae*, 97.



Wskazane naturalne metody (możliwości, które Bóg dał człowiekowi i które są dla człowieka jedyną i niepowtarzalną możliwością potwierdzenia godności osoby ludzkiej) są z naukowego punktu widzenia coraz bardziej precyzyjne i dostarczają konkretnych możliwości oraz rozwiązań wolnego i odpowiedzialnego decydowania, zgodnego z ewangelicznymi normami moralnymi oraz z autentycznymi wartościami moralnymi.

Pomijając teologiczny albo moralny punkt widzenia dotyczący naturalnych metod regulacji płodności małżonków jest potrzebne wskazać, że metody te nie są wyłącznym i ekskluzywnym przywilejem chrześcijan, teologów albo Kościoła, a więc nie mają tylko chrześcijańską, teologiczną albo konfesyjną istotę. Dlatego częste odrzucanie wspomnianych naturalnych metod z wyżej przedstawionych racji jest racjonalnie nieuzasadnione, ponieważ są one właściwe każdemu człowiekowi, też niewierzącemu, niechrześcijaninowi albo ateście.

Teologicznomoralna koncepcja odpowiedzialnego rodzicielstwa dlatego nie neguje oraz nie odrzuca biologię człowieka, lecz odwrotnie, prezentuje ją w duchu kryterium prawdy czerpiąc z obiektywnych informacji i danych pochodzących z innych dyscyplin naukowych, przy czym ją widzi jako integralną część całości, którym jest odpowiedzialne rodzicielstwo.

## **5. Aspekt społeczny w kontekście dobra bliźniego**

W całej teologicznomoralnej koncepcji odpowiedzialnego rodzicielstwa ten aspekt nabiera coraz głębszego oraz większego znaczenia, ponieważ nie dotyczy wyłącznie osób rodziców, ale przede wszystkim podkreśla dialogiczny wymiar życia małżonków w kierunku społeczności w kontekście dobra wspólnego, do którego należy również życie ludzkie, które ze swej natury jest zawsze dobrem. Nowe życie ludzkie jest dobrem nie tylko dla małżonków, ale jest także dobrem dla szerszego kręgu rodziny, jak również dla parafialnej wspólnoty wiernych, dla narodu, społeczeństwa oraz całej ludzkości.

Aspekt społeczny oznacza, że małżonkowie przy decydowaniu o przyjęciu bardziej liczego potomstwa mają się kierować szlachetnym zamiarem i wielkodusznością, albo też z poważnych powodów mogą zrezygnować z urodzenia kolejnego dziecka, a to na pewien określony czy też nieokreślony czas. Chrześcijańscy rodzice, kierując się odpowiedzialnością za dar życia, są zobowiązani uwzględnić swoje jedyne i niepowtarzalne warunki, w których przeżywają rodzinną wspólnotę osób, przy czym warunki te mogą mieć charakter różnego rodzaju. Potencjalni rodzice często nie potrafią na te warunki wpływać albo je przewidywać, lub też są do tego obiektywnie zdolni tylko częściowo. Z tego wynika duża odpowiedzialność, którą na siebie biorą małżonkowie, szczególnie gdy różnorakie okoliczności życiowe są czasami niejasne albo nieprzejrzyste.

### 5.1. Sytuacja społeczno-ekonomiczna

W kontekście teologicznomoralnej kategorii odpowiedzialności rodzice są powołani uwzględnić szczególne warunki społeczno ekonomiczne własnej rodziny, ponieważ warunki te również umożliwiają integralny rozwój osoby ludzkiej, którą małżonkowie chcą, pragną powołać do życia. Małżonkowie oraz potencjalni rodzice zatem w ramach realizacji swojego sakramentalnego małżeńskiego powołania, pragnąc odpowiedzialnie poszanować moralny wymóg odpowiedzialności za nowe życie, uwzględniają również aktualne i na przyszłość przewidywane zabezpieczenie społeczne, jak również uwzględniają rzeczywiste możliwości odpowiedzialnej materialnej opieki oraz formacji, wychowania już narodzonych albo też planowanych dzieci. Małżonkowie (rodzice), uświadamiając sobie swoją moralną odpowiedzialność przed Bogiem, przed sobą nawzajem, przed narodem i społeczeństwem, jednocześnie uwzględniają warunki materialne swojej rodziny, a także warunki życia (mieszkaniowe). Nie chodzi tu o wskazanie na fikcyjną dominację tego rodzaju warunków, ale chodzi o podkreślenie tego, by w rodzinach chrześcijańskich nie było pomijane ich znaczenie w dziedzinie integralnej formacji.

Zdecydowanie należy odrzucić postawy moralne potencjalnych rodziców, którzy są motywowani egoizmem oraz obawą przed obniżeniem ich życiowego standardu, warunków życiowych. Z punktu widzenia teologii moralnej jest bardzo ciężko wskazać, gdzie znajduje się uniwersalna graniczna linia, która oddziela egoistyczne odrzucanie kolejnego dziecka od odpowiedzialnej rezygnacji z darowania nowego życia, ponieważ warunki w każdej rodzinie są indywidualne, wyjątkowe i niepowtarzalne, i ponadto rzeczywiste wewnętrzne motywy decydowania oraz moralnego działania małżonków są znane tylko im i Bogu. Dochodzi także do odwrotnej sytuacji ekstremalnej, kiedy rodzice przekazują życie nieodpowiedzialnie, darują życie wielkiej ilości dzieci, przy czym już do przodu są świadomi tego, że nie będą chcieli spełnić obowiązku ich dalszego odpowiedzialnego wychowania oraz nie uwzględniają przy tym swoich warunków społeczno-ekonomicznych. Dzieci są wówczas redukowane do roli środków celowych, dzięki którym rodzice chcą poprawić własną sytuację społeczno-ekonomiczną, czym jest również nadużywany system państwowej pomocy społecznej.

Teologicznomoralne analizy strukturalnego uporządkowania relacji interpersonalnych w społeczeństwie wskazują na taką organizację społeczeństw, które nie tylko programowo nie wspiera ale jeszcze w sposób wyrafinowany przeszkadzają potencjalnym rodzicom odpowiedzialnie darować, przekazać nowe życie, z powodu braku obiektywnej możliwości pierwszorzędnie zadośćuczynić podstawowym oraz standardowym wymogom społeczno –

ekonomicznego charakteru. Często dochodzi do sytuacji, gdy pomimo szczerego, otwartego oraz maksymalnego dążenia małżonków i rodziców zapewnić wystarczające społeczno-ekonomiczne warunki dla przekazania, darowania oraz wychowania nowego życia – dziecka, są oni (małżonkowie i rodzice) w ramach uwzględnienia tych warunków zmuszani do tego, by w duchu odpowiedzialności rezygnować na pewien okres czasowy z darowania nowego życia a czasami nawet na bliżej nieokreślony okres czasowy. Oboje małżonkowie są przy tym duchowo i bytowo otwarci na możliwość odpowiedzialnego darowania nowego życia, lecz społeczeństwo jest strukturalnie urządzone, zorganizowane w taki sposób, który ogranicza małżonków oraz potencjalnych rodziców w realizacji jednego z głównych aspektów małżeństwa, którym jest odpowiedzialne przekazywanie życia.

Taki porządek społeczeństwa z punktu widzenia teologii moralnej jest nie do zaakceptowania, ponieważ obiektywnie chodzi o niesprawiedliwe struktury, które ograniczają wolność odpowiedzialnego decydowania rodziców w związku z prezentowaną koncepcją odpowiedzialnego rodzicielstwa. Na przełomie tysiąclecia strukturalna organizacja społeczeństwa dobro duchowe podporządkowała dobru materialnemu, i na dodatek egzystencję dobra duchowego uzależniła od dobra materialnego, czym został odwrócony naturalny porządek, stan rzeczy.

Teologia moralna podkreśla prawdę, że społeczno-ekonomiczne determinanty nie mogą być decydującym kryterium ani przeszkadzającą rzeczywistością dla małżonków, którzy pragną odpowiedzialnie przekazać, darować nowe życie oraz są przygotowani ofiarować się temu nowemu życiu w sensie społeczno-ekonomicznej rezygnacji z pewnych standardów materialnych. Rezygnacja ta jednak nie może być bytowym zagrożeniem dla egzystencji i odpowiedzialnej integralnej formacji już narodzonych dzieci oraz rodziców.

## 5.2. Stan zdrowia małżonków

Chodzi przede wszystkim o osobiste uwarunkowania fizyczne, to znaczy stan zdrowia małżonków, który trzeba uwzględnić mając na uwadze spełnienie podstawowych celów małżeństwa, które jest rozumiane jako powołanie do głębokiej miłości interpersonalnej ukierunkowanej na darowanie, przekazywanie nowego życia. W pewnym sensie stan zdrowia obydwu małżonków jest jakimś medycznym kryterium odpowiedzialnego rodzicielstwa w ramach aspektu społecznego. Chociaż stan zdrowotny małżonków jest rzeczywistością, która z jednej strony jest ich sprawą osobistą, to jednak na tę rzeczywistość potrzeba spojrzeć również z punktu widzenia relacji do społeczeństwa, co w sensie teologicznym jest wyrazem

współodpowiedzialności za bliźniego, z którym małżonkowie nawiązują różnego rodzaju relacje interpersonalne.

Teologiczna koncepcja odpowiedzialnego rodzicielstwa podkreśla odpowiedzialność małżonków w dziedzinie ich stanu zdrowia, pośrednictwem którego małżonkowie powinni odpowiedzialnie ocenić stosowność darowania nowego życia albo też rezygnacji z możliwości darować kolejne życie. W ramach niepowtarzalnych warunków małżonków mogą być oni (małżonkowie) powołani przez Boga, by przy uwzględnieniu swego stanu zdrowia zauważali, dostrzegali swoje rzeczywiste możliwości fizyczne w duchu obiektywnej prawdy, to znaczy ich stan zdrowia ma im umożliwić nie tylko przekazywanie, darowanie nowego życia, ale powinni być oni zdolni również do odpowiedzialnej opieki o swoje już narodzone oraz planowane dzieci.

Jest sprawą oczywistą, że pewne sytuacje zdrowotne małżonkowie potrafią przewidzieć na przyszłość tylko częściowo oraz że nie mają żadnej pewności i gwarancji odpowiedniego stanu zdrowia w przyszłości. Równocześnie muszą mieć świadomość moralnego obowiązku integralnego wychowania swoich już narodzonych dzieci, a jeśli ich stan zdrowia jest ze względu na przyszłość obiektywną przeszkodą zapewnienia tego wychowania u kolejnych dzieci, to w ramach odpowiedzialnego rozeznawania rodzice mieli by zrezygnować z możliwości darowania nowego życia. Pomimo to nieustannie mają oni mieć przed oczyma fakt egzystencjalny, że w hierarchii wartości małżonków dzieci zajmują tak wysoki stopień, że jeżeliby stan zdrowia małżonków był obiektywnie wystarczający do odpowiedzialnej rodzicielskiej opieki o kolejne dziecko, w ten sposób byłiby duchowo otwarci na odpowiedzialne darowanie, przekazanie nowego życia.

Tym się pragnie wskazać na możliwość odpowiedzialnego działania małżonków, którzy z jednej strony są bytowo otwarci na możliwość darowania nowego życia, lecz z powodu rzeczywistego niedobrego stanu zdrowia rezygnują z tej możliwości, biorąc pod uwagę swoją odpowiedzialność wobec swoich już narodzonych dzieci. Stan zdrowia oczywiście nie może być pretekstem do nie przekazania, nie darowania nowego życia w przypadku egoistycznej postawy potencjalnych rodziców. Właśnie odwrotnie, małżonkowie są powołani do tego, by w granicach zdrowego rozsądku byli przygotowani coś poświęcić dla dobra nowego życia.

### 5.3. Sytuacja demograficzna

W kontekście społecznego aspektu odpowiedzialnego rodzicielstwa trzeba uwzględnić także demograficzne warunki w społeczeństwie, w którym małżonkowie albo potencjalni

rodzice żyją. W całej koncepcji teologicznej za punkt wyjścia zatem służy fakt, że człowiek jest dobrem wspólnym rodziny i ludzkości, i dlatego małżonkowie przy decydowaniu o przyszłym potomstwie są powołani wziąć pod uwagę problem starzenia się obywatelstwa albo problem bardzo wysokiego naturalnego przyrostu obywatelstwa<sup>16</sup>.

Upoważnienie uwzględnienia demograficznej sytuacji jest z teologicznego punktu widzenia oczywiste, ponieważ chodzi o perspektywę współodpowiedzialności rodziców za dobro wspólne całego społeczeństwa i całej ludzkości. Jednakże to upoważnienie kontroli, regulacji poczęć, ma także swoje granice i to wbrew temu, że zbyt szybki przyrost populacji (eksplozja populacyjna) albo niewystarczająca ilość, liczba poczęć (kolaps, spadek populacji) ma skutki negatywne dla społeczeństwa i narodu lub całej ludzkości we wszystkich sferach życia.

W dziedzinie negatywnych skutków eksplozji populacyjnej czy też spadku populacyjnego nie chodzi wyłącznie o problem wystarczającego wyżywienia ludności, czy problem źródeł naturalnych, źródeł wody do picia albo sprawę proporcjonalnego wzrostu ekonomicznego czy też zatrudnienia. Z punktu widzenia teologii moralnej istota zagadnienia polega na przyjętych i akceptowanych teoretycznych założeniach albo koncepcjach, które w duchu neomaltuzjańskich idei są często sposobem na totalne opanowanie myślenia, decydowanie oraz moralne działanie potencjalnych rodziców w całych narodach w dziedzinie rodzicielstwa. Mając na uwadze wspomniane rzeczywistości w duchu nauczania Magisterium<sup>17</sup>, ujęcie teologiczne podkreśla fakt, iż nie można odbierać rodzicom fundamentalnego prawa osoby do odpowiedzialnego przekazywania, darowania nowego życia. Rodzice są powołani do współodpowiedzialności nie tylko za dobro swojego familiaris consortio, ale również za dobro narodu oraz całej ludzkości.

Jest sprawą oczywistą, że z punktu widzenia teologii moralnej nikogo nie można zmusić darować życie większej (lub mniejszej) liczbie dzieci, ani nie można rodziców ograniczyć w decydowaniu o liczbie swoich dzieci bez względu na to, czy ograniczenie to będzie miało charakter prawny czy też jakąś inną formę. Na początku tertio millennio w praktyce nie można się spotkać z ograniczeniem poczęć za pomocą normy prawnej, ponieważ zwiększa się, rośnie wrażliwość człowieka na dotrzymanie podstawowych praw osobowych. To ograniczenie byłoby zaprzeczeniem godności osobowej przede wszystkim w kontekście wolności i odpowiedzialności. Dlatego do tego ograniczenia dochodzi raczej drogą ograniczania subsydiarnej pomocy ze strony państwa czy społeczeństwa w relacji do

---

<sup>16</sup> Por. JAN PAWEŁ II., *List do rodzin*, 11 oraz JAN PAWEŁ II., encyklika *Evangelium vitae*, 16.

<sup>17</sup> Por. II. Vaticanum, Konstytucja pastoralna *Gaudium et spes*, 50;87; PAWEŁ VI., encyklika *Populorum progressio*, 37.

rodziców, jak również drogą naświetlania obrazu sytuacji demograficznej środkami społecznego przekazu, przy czym obraz ten diametralnie się różni od prawdy.

Z refleksji nad przedstawioną problematyką wynika potrzeba uwzględnienia w życiu chrześcijanina wszystkich aspektów odpowiedzialnego rodzicielstwa nie pomijając ich jedności integralnej. Jest to konieczne, jeżeli chrześcijanin (małżonkowie, rodzice) chce w życie osobowe wprowadzać postawę wiary. W trzecim tysiącleciu, kiedy dominuje mentalność antyrodzinna (oraz antymażeńską), jak również mentalność antynatalistyczna, przejawiająca się w wielu wymiarach życia jednostek i społeczeństwa (legislacja, stosunek państwa do rodziny i małżeństwa, negatywne postawy odnośnie do daru życia), małżonkowie i rodzice częstokroć z wielkimi trudnościami wprowadzają w życie autentyczną postawę wiary dotyczącą tak poważnej (z punktu widzenia moralnego) problematyki. Stąd też potrzeba klarownego, jak również praktycznego wsparcia ze strony instytucji kościelnych i obywatelskich, które będą stać na straży świętości małżeństwa, rodziny i daru życia.

**IN: MIŁOŚĆ, WIERNOŚĆ I UCZCIWOŚĆ MAŁŻENSKA. PRZESŁANIE MORALNE KOŚCIOŁA.  
Lublin 2006, 45 – 62. ISBN 83-7363-424-X, ISBN 978-83-7363-424-4**